

Potężna baza danych w rękach FBI

18 czerwca 2016

Z raportu GAO (Government Accountability Office), amerykańskiego odpowiednika NIK, dowiadujemy się, że FBI dysponuje systemem rozpoznawania twarzy, który obecnie ma do dyspozycji bazę danych składającą się z niemal 412 milionów zdjęć. W raporcie skrytykowano FBI za niepoinformowanie opinii publicznej o wszystkich aspektach dotyczących programu i prywatności obywateli. Kontrolerzy stwierdzili również, że system nie został odpowiednio przetestowany pod kątem udzielania dokładnych odpowiedzi.

GAO zdradza również, że w FBI działa specjalny wydział Facial Analysis, Comparison and Evaluation (FACE). Wydział ten ma dostęp do bazy Next Generation Identification (NGI), w której znajduje się niemal 30 milionów zdjęć osób, które były aresztowane przez policję oraz wiele zdjęć z miejsc publicznych. Pracownicy FACE mogą też przeszukiwać wiele innych stanowych i federalnych baz danych, w tym bazę Departamentu Stanu zawierającą zdjęcia z paszportów i wiz oraz bazy danych kierowców z 16 stanów. Obecnie FBI negocjuje z 18 kolejnymi stanami kwestie dostępu do ich baz danych. Skądinąd wiadomo też, że w NGI zbierane są też inne dane biometryczne, w tym odciski palców i skany tęczówek. O dostęp do tej bazy mogą też wnioskować inne agencje rządowe.

W swoim raporcie GAO zaznacza, że Prokurator Generalny powinien zbadać, dlaczego FBI nie opublikowało wymaganego prawem raportu nt. wpływu swojej bazy danych na prywatność. Zwrócono się również do FBI z wnioskiem o przeprowadzenie testów dotyczących dokładności wyników uzyskiwanych przez bazę, wykonywania corocznych audytów NGI oraz sprawdzania każdej bazy danych używanej przez FACE pod kątem jej przydatności dla FBI.

Departament Sprawiedliwości, odpowiadając na zarzuty GA0, stwierdza, że żaden wynik zwracany przez algorytmy przeszukujące bazę nie jest traktowany jako wynik pozytywny, nie jest on uważany za podstawę do wydania jakiejkolwiek decyzji o zatrzymaniu czy przeszukaniu, a baza służy jedynie prowadzeniu śledztw.

Senator Al Franken, na wniosek którego GA0 zajęło się zbadaniem systemu FBI mówi: „technologia rozpoznawania twarzy to nowe potężne narzędzie, które może być przydatne organom ścigania. Obawiam się jednak, że jeśli nie będziemy pewni jej dokładności i nie zabezpieczymy się przed nadużyciami, to niewinni Amerykanie mogą zostać wpłątani w śledztwa kryminalne.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: CNN.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl